

**Elżbieta Dynia, *Uznanie państwa
w prawie międzynarodowym.
Zarys problematyki*, Rzeszów 2017, ss. 304**

Można w zasadzie stwierdzić, że w każdym dobrym, liczącym się podręczniku do nauki prawa międzynarodowego publicznego (jest ich wiele) znajdujemy bardziej lub mniej rozbudowane treści bezpośrednio dotyczące tematu związanego z instytucją międzynarodowego uznania państwa i wiążącą się z uznaniem prawnomiędzynarodowej podmiotowości państwa.

Sama instytucja uznania jest tą, która pozwala pierwotnemu podmiotowi prawa międzynarodowego na równi z innymi podmiotami zawierać (m.in.) wzajemne zobowiązania, określać wzajemne uprawnienia.

Wyjątkowo dobrze się stało, że tą złożoną, niełatwą problematyką dotyczącą uznania państwa w prawie międzynarodowym zajęła się prof. dr hab. Elżbieta Dynia. Autorka przedstawianej pracy reprezentuje Uniwersytet Rzeszowski. Jest pracownikiem Wydziału Prawa i Administracji, kierownikiem Katedry Prawa Międzynarodowego. Książka Pani Profesor jest efektem wieloletniej pracy, naukowych przemyśleń, zagranicznych staży oraz przeanalizowania ogromnej ilości przedmiotowej literatury.

Elżbieta Dynia efekty swojej pracy wielokrotnie prezentowała podczas licznych ogólnopolskich konferencji katedr prawa międzynarodowego. Wymienione powyżej, zapewne nie wszystkie, przymioty nadają prezentowanej publikacji wyjątkowy merytoryczny wymiar – bez wątplenia z dużą nadzieją (nie rozczarowując się) oczekiwało na nią środowisko prawników zajmujących się prawem międzynarodowym. Dodatkowo, co należy również podkreślić, omawiane opracowanie chociaż trochę zmniejsza dysproporcje pomiędzy liczbą wydawanych prac poświęconych prawu unijnemu a, niestety niewielką, liczbą prac dotyczących *stricto* prawa międzynarodowego.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta – logiczna. Podjęty w niej temat podzielony został na pięć rozdziałów obejmujących 16 paragrafów, poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem, zakończonych wnioskami oraz bardzo obszerną bibliografią. Zgromadzona bibliografia obejmuje litera-

turę w językach: polskim, angielskim oraz rosyjskim. Na szczególne podkreślenie zasługuje również zaprezentowany wybór źródeł zamieszczonych w porządku chronologicznym, obejmujący m.in.: dokumenty ONZ (Karta Narodów Zjednoczonych ONZ, wiele deklaracji i rezolucji), Dzienniki Urzędowe Unii Europejskiej, Dzienniki Ustaw RP, liczne orzecznictwo. Podkreślić należy, że każdy kolejny rozdział logicznie nawiązuje do poprzedniego i go rozwija. Jednocześnie rozdziały poprzedzające w niezbędnym wymiarze jawią się jako swoiste wprowadzenie do tych następujących po nich. Wszystkie z kolei, chociaż są jednostkami odrębnymi, nawzajem się uzupełniają i w najlepszy z możliwych sposobów realizują temat podstawowy dotyczący instytucji uznania państwa.

Chociaż podjęte przez Panią Profesor zagadnienie główne mogłoby sugerować „monotematyczność”, to jednak praca ma charakter wieloaspektowy. Zawiera wiele trafnych spostrzeżeń, analiz, ocen, konkluzji.

Już we wstępie autorka słusznie konstatuje, że: „W każdej epoce historycznej liczba państw – podmiotów prawa międzynarodowego ulega zmianie. W wyniku określonych procesów politycznych, społecznych, ekonomicznych, walki o suwerenność i niezależność narodową jedne państwa pojawiały się w społeczności międzynarodowej, inne zaś znikwały. Powstała więc instytucja uznania międzynarodowego, która przeszła i przechodzi stałą ewolucję, związaną z głównymi, zasadniczymi tendencjami rozwoju powszechnego prawa międzynarodowego, jak również praktyką państw, doświadczając w ostatnich latach istotnych zmian”. W każdym przypadku, kiedy powstaje nowe państwo, zachodzi konieczność podjęcia przez istniejące podmioty prawa międzynarodowego decyzji w przedmiocie jego uznania lub nieuznania za państwo.

W doktrynie ścierają się, z większym lub mniejszym natężeniem, dwa przeciwstawne poglądy, odnoszące się do teorii konstytutywnej i deklaratoryjnej. Zwolennicy pierwszej z nich uważają, że nowo powstały „twór” nie jest państwem. Zatem pełnoprawnym podmiotem prawa międzynarodowego staje się jedynie w przypadku faktycznego uznania przez inne państwa. Głoszą oni, że samo uznanie posiada walor prawotwórczy i jest dla egzystencji nowo powstałego podmiotu warunkiem *sine qua non*. Z kolei zwolennicy koncepcji deklaratorywnej twierdzą, że uznanie jest tylko i wyłącznie obiektywnym stwierdzeniem zaistniałego faktu, tym samym, spełnienia niezbędnego warunku umożliwiającego nawiązanie pełnoprawnych stosunków. Teoria deklaratorywna znalazła po raz pierwszy swoje jurydyczne odzwierciedlenie w Konwencji z Montevideo (1933) oraz w szeregu innych źródeł prawa, np. w Karcie Państw Amerykańskich podpisanej w Bogocie w 1948 r.

Rozważania powyższe w stopniu, co oczywiste, bardziej szczegółowym autorka przeprowadza w pierwszych kolejno po sobie następujących roz-

działach. Rozdziały pierwszy, drugi i trzeci dotyczą bezpośrednio uznania w prawie międzynarodowym, uznania państwa oraz rodzajów i form uznania państwa. Analizuje się w nich pojęcie uznania, kodyfikacje i instytucje uznania oraz pojęcie państwa i pojęcie uznania państwa. Ponadto omawia się w nich charakter prawny uznania, formy uznania, uznanie *de iure* i *de facto* oraz skutki prawne uznania i nieuznania państwa. Wymienione powyżej tematy w sposób rzetelny, syntetyczny prezentują różne w tym względzie stanowiska występujące w doktrynie.

Należy zauważyć, że praca ma charakter asymetryczny, bowiem kolejny, czwarty rozdział *Uznanie państwa przez organizację międzynarodową*, liczący 60 stron, stanowi najważniejszy, najbardziej istotny i nowatorski element rozprawy. Autorka prezentuje w nim praktykę uznawania państw przez Organizację Narodów Zjednoczonych, kwestie uznawania państw przez organizacje regionalne, np. przez międzynarodowe organizacje europejskie, przede wszystkim na przykładzie państw powstałych po rozpadzie ZSRR i Jugosławii. Ponadto analizuje również wybrane pozaeuropejskie organizacje regionalne, przede wszystkim odnoszące się do działań Organizacji Jedności Afrykańskiej / Unii Afrykańskiej oraz Organizacji Państw Amerykańskich.

Równie ważna i interesująca jest problematyka podjęta w ostatnim, piątym rozdziale *Praktyka uznawania w różnych sytuacjach*. Rozdział ten jest pod względem objętości największy (liczy 71 stron) i prezentuje bardzo ważną współcześnie tematykę dotyczącą uznania państwa powstałego w wyniku secesji. Ponadto bardzo ciekawie przedstawia i analizuje status prawnomiędzynarodowy podmiotów nieuznawanych. Rozdział ten kończy zasługująca na wyjątkowe podkreślenie analiza przypadków uznania i nieuznania za państwo na przykładzie Palestyny i Krymu.

Książka Pani Profesor Elżbiety Dyni to bardzo pomocna dla prawników, nowocześnie napisana monografia. Spostrzeżenia, tezy, wnioski, oparte zostały, jak to wcześniej stwierdzono, na rzetelnej analizie, zarówno doktryny, jak i prawnomiędzynarodowej praktyki. Wszystko to niewątpliwie stanowi ogromną wartość dla czytelnika. Książka jest cennym zarówno źródłem, jak i opracowaniem. Zawiera wiele uzasadnionych, oryginalnych, własnych spostrzeżeń.

Z racji wspomnianych powyżej, niewątpliwych walorów merytorycznych, jak również z powodu nielicznych prac zwartych dotyczących zagadnień bezpośrednio związanych z prawem międzynarodowym każdy, kto zajmuje się problematyką prawa międzynarodowego, powinien się z tą pracą dogłębnie zapoznać, wręcz mieć ją na swojej półce.

Stefan Marek Grochalski